

Zatrzymano sprawców kradzieży

Data publikacji: 15.01.2021 11:36

Okradli dwa sklepy. Policjanci z Zebrzydowic zatrzymali cztery osoby podejrzane o dokonanie kradzieży w sklepach wielkopowierzchniowych na terenie gminy Zebrzydowice.



Fot: KPP w Cieszynie

Do przestępstwa doszło w czwartek 7 stycznia 2020 r. - **Kierownik jednego ze sklepów późnym popołudniem, około godz. 17:45, został zaalarmowany przez pracownika sklepu o tym, że nieznany mężczyzna wyjechał wózkiem pełnym zakupów przez drzwi wejściowe omijając kasę. Informację o tym fakcie natychmiast przekazał dyżurnemu Komisarzatu Policji w Zebrzydowicach**- relacjonuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Mężczyzna został szybko zatrzymany na terenie parkingu, w czasie kiedy pakował skradziony towar do bagażnika samochodu. Okazał się nim być 30-letni mieszkaniec Cieszyna.

Sprawca w przeszłości był wielokrotnie karany za kradzieże. - **Policjanci na miejscu interwencji ustalili, że z tym mężczyzną podróżowały trzy inne osoby, które oddaliły się w kierunku pobliskiego sklepu. Dwie z nich zostały zatrzymane kilkanaście minut po zatrzymaniu 30-latka. Policjanci ustalili, że również dokonali kradzieży, ale na terenie innego sklepu. 38-letni mieszkaniec Zaborza i 25-letnia mieszkanka Skoczowa posiadali przy sobie wszystkie skradzione rzeczy**- dodaje Pawlik.

Trzeciego z mężczyzn, który zdołał się oddalić, zatrzymano na pobliskiej stacji paliw. Okazał się nim być 28-letni mieszkaniec gminy Jasienica, który również posiadał przy sobie wszystkie skradzione artykuły.

Wszystkie skradzione przedmioty warte prawie 1000 zł udało się odzyskać. Wszystkie artykuły były nienaruszone i zostały przekazane pokrzywdzonym.

- **Osoby podejrzewane o kradzieże noc spędziły w policyjnym areszcie. Następnego dnia - po zgromadzeniu i analizie zebranych przez policjantów niezbędnych dowodów w tej sprawie, cieszyńnianin usłyszał zarzut przestępstwa kradzieży, zaś mieszkaniec Zaborza zarzut pomocnictwa poprzez udostępnienie w tym celu swojego samochodu. Pozostała dwójka została przesłuchana w charakterze osób podejrzewanych o popełnienie wykroczenia i ukarana mandatami karnymi w wysokości 500 złotych** - podsumowuje zdarzenia Pawlik.

red.